

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Kwietnia r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 17 kwietnia.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Dziś, jako w dzień najradośniejszy narodzin Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU i WIELKIEGO XIĄŻĘCIA ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA, odprawiła się w cerkwi własnego Jego CESARSKIEJ MOŚCI pałacu o godzinie 11 zrana msza, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZA i CESARZOWEY ICHMOŚCI, oraz ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU i WIELKICH XIĘŻNICZEK.

— Oprócz pierwszych dwóch dni świąt Wielkanocnych, piękna pogoda i przywracany staraniem Rządu związek między obudwoma brzegami *Newy* przez częste zaciąganie mostu isakjewskiego, sprzyjały zabawie na kaczalich, która się w tym roku odznaczała szczególnie liczny zbiór ludu i okazałością. W sobotę NN. CESARSTWO ICHMOŚĆ z ICH CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI NASTĘPCĄ TRONU i WIELKIEMI XIĘŻNICZKAMI MARIĄ i OLGĄ NIKOLAJEWĄ, zaszczytili swoją obecnością pantomimy okazywane przez Ch. *Lemana*, na które NAYJAŚNIEJSZA FAMILIA, raczyła z pałacu zimowego udać się pieszo. W niedzielę w dniu ostatnim zabaw, 80,000 ludu, zebranego przy kaczalich, nanowo było uszczęśliwionych oglądaniem NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA z WIELKIM XIĄŻĘCIEM MICHAŁEM PAWŁOWICZEM, przejeżdżających się konno, a CESARZOWEY JEYMOŚCI z WIELKIEMI XIĘŻNICZKAMI jadących w odkrytym pojeździe. Mimo niezwykayny natłok karet, koczów i przechodzących pieszo, panowały wzorowa cichość i porządek, które najmniejszym nieszczęśliwym przypadkiem nie były przerwane. Dnia tego było z górą 8000 pojeżdżów na placu, w tej liczbie 3109 karet, 4000 koczów i do 1000 drążek. Na kaczalich bawiło się w ciągu dni świątecznych z górą 32,000, a na karuzeli do 9000 ludzi. Z urządzonych na placach pałacowych i admiralicyi 14 szop komedyańskich nawięcej ściągali publiczności *pantominy i skoki na linie* Ch. *Lemana*, który miał 30,500 widzów, a do 20,000 rub. przychodu. Naprzeciwko nim *Tajemnice Egipskie*, czyto dla obojętności publiki ku tym tajemnicom w ogóle, czyli też dla tego, że były okazywane za bardzo mierną cenę, wzbudziły ciekawość tylko 1,170 ludzi, i P. *Principe* zebrał nie więcej nad 610 rub. *Maryonетки* P. *Spoze* winne są lubo szczupły dochód 825 rub. troskliwosci i sztuce psów wyuczonych, którego niedostawało kassom innych podobnych widowisk. *Cienie chińskie* P. *Walnegera* nie mogły zastąpić rzeczywistości, które wymaga publiczności za swe pieniądze i *pro studio et labore* znikły z placu admiralicyi ze skromnym dochodem 680 r. Pierwsze po *Lemanowych* skokach na linie zajmowały miejsce *hecekońskie* P. *Robbe*. Bogactwo także menażerya P. *Lemana* zwabiła wielką liczbę ciekawych. Ogół summy, zebranej przez te 14 widowisk, wynosił 48,840 r. Wszystkiej publiczności w przeciągu tygodnia liczyło się do 147,000 ludzi.

— CESARZ JEYMOŚĆ nawięcej rozkazać raczył przywziasć u Dworu żałobę na trzy tygodnie, z powodu zgonu Jego Królewskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Hessen-Darmstadtzkiego Ludwika*, ze zwyczajnemi podziśłami, łącznie z żałobą przywzianą po śmierci Wielkiego Xięcia *Badenkiego*.

— Nawięzszy Reskrypt do P. Wielkiego Marszałka Dworu Naryszkina.

Cyryllu *Aleandrowiczu*! Postrzegając zezdania sprawy przez Ministra Naszego Dworu CESARSKIEGO, że w roku zeszłym w powierzonym W Panu Kantorze Dworu oszczędzono od wydatków etatowych, więcej miliona rubli, i że tak znaczne oszczędzenie z zupełnem Mojem zadowoleniem, dało teraz dogodną zręczność uskutecznienia w pałacu zimowym znacznych przerobień bez assygnowania na to osobnych summ; poczytuję sobie za miły obowiązek oświadczyć W Panu za to zupełne Moje podziękowanie, zostając ku W Panu zawsze przychylnym.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

N I K O Ł A J.

St. Petersburg d.
5 kwietnia 1830 r.

— Przez Nawięzsze dyplomata pod dniem 6 kwietnia r. b. mianowani zostali kawalerami orderu *ś. Anny i klasy, ozdobionego Cesarzką Koroną*: Jenerał-porucznik, Jenerał-adjutant, dowódca oddzielnego korpusu *Orenburskiego Gotowin* i Jenerał-maior, dowódca 3 brygady 21szej dywizyi pieszej Xiążę *Bekowicz-Czerkaski*. Kawalerami orderu *ś. Włodzimierza 2go stopnia*, Jenerałowie-porucznicy: Inspektor arsenatów *Kozen*, Hrabia *Gurjew*, i Naczelnik 21ej dywizyi pieszej Xiążę *Erysow*.

— Przez rozkaz dzienny pod dniem 11 kwietnia przeznacza się: zostający przy głównodowodzącym 2gą Armią Jenerał-maior *Martynow* 3 na dowódcę 3ciej brygady 5tej dywizyi pieszej na miejsce Jenerał-majora *Laptiewa* 1go, który ma się liczyć w Armii. Naczelnik 1szej dywizyi *Kiryssyerów* Jenerał-Adjutant *Lewaszow* iszy uwalnia się za granicę.

— Przez nawięzsze ukazy pod dniem 25 lutego honorowemu opiekunowi, rzeczywistemu radcy tajnemu Xiążęciu *Golicynowi*, nawięzszym rozkazano, być Prezydentem Rady opiekuńczej Moskiewskiej. Pod dniem 5 kwietnia, Senatorowi, Radcy tajnemu *Chwostowemu* nawięzszym rozkazano, oprócz pobieranej za terażniejszy urząd gaży 4,000 rubli, wydawać stołowych pieniędzy po 6,000 rubli na rok.

— Przez dziennik PP. Ministrów nawięzszym w dniu 5 kwietnia terażniejszego, potwierdzony, postanowiono: „Dla zwiększenia wysyłania za granicę lin i powrozów znieść zupełnie cło od tych towarów, w sposobie próby na trzy lata i dozwolić ładowania ich na okręty bez przykładania do nich stępli tamożennych.”

Kizlar 16 marca.

Dnia 25 lutego o godzinie 12 minucie 23³⁴ po południa było tu lekkie trzęsienie ziemi, a o godz. 1, minucie 8 nastąpiło tak mocne wstrząśnienie, że w budowach drewnianych dał się słyszeć trzask, okna się trzęsły i wszystko się chwiało tak, iż mieszkańcy zmuszeni byli opuścić domy. Kołysanie się ziemi trwało około 3¹/₂ minut, ale niedoznaliśmy żadnej znacznej szkody. Tegoż dnia wieczorem i przez trzy dni następne dawały się czuć lekkie wstrząśnienia bez żadnej szkody. Po długą wiadomości zebranych z miejsc okolicznych w tymże samym czasie dały się czuć w wiosce *Andreiewey*, i w twierdzy *Wniezapney* u pod-

noża gór Kaukaskich daleko silniejsze wstrząśnienie, za pierwszym upadły we wszystkich budowach piece i kominy i w wielu ścianach porobiły się rysy, a za drugim wszystkie budowy rozwały się, w wielu miejscach rozwały się także baterie i kosze, przedpiersienie, kilku ludzi i wielka liczba bydła zginęła: w mieście *Andrejewie* z 1,500 domów mało uszkodzonych zostało tylko 200, inne upadły do fundamentu, przy czem utraciło życie 41 ludzi i wielu raniono. Wios *Maia-cztury* o wiorst 30 od *Andrejewa*, w której było 436 domów, cała się rozwała i pod rozwalinami zginęło 153 ludzi, w wielu miejscach osunęły się wysokie góry z lasem, i znaleziono wielkie rozpadliny w ziemi. Wydarzone później wstrząśnienia do dnia 4 marca były daleko słabsze. (G. H.)

Tyflis dnia 19 marca.

W ciągu przeszłego miesiąca stycznia wydano z pakhausów Tamożni Bakińskiej przywiezionych z Persyi i z prowincyi do Rosssyi przyłączonych, rozmaitych materii bawełnianych, jedwabnych, tkanych ze złotem, i wełnianych, jedwabiu surowego i t. d. na cenę rubli ass. 50,089 kop. 75. W lutym wydano przywiezionych z tychże miejsc rozmaitych materii bawełnianych, jedwabnych, wełnianych, tkanych ze złotem, jedwabiu surowego, galasu, waty i t. d. na cenę r. ass. 155,930 kop. 20. (G. T.)

— *Gazeta Tyfliska* zawiera wyjątek z listu P. Parrota, w którym godnie jest uwagi miejsce następujące: przywiązując wielką wagę do wszystkich zakładów, mających na celu rozszerzenie oświaty, winniem uwiadomić, że dwaj uczniowie Uniwersytetu Moskiewskiego PP. *Arzanowie*, bracia, założyli pensyę w *Kizlarze* ze środków prywatnych, których im dostarczyło zjednanie w kraju zaufanie. Pensya ta, od roku już trwająca, jest w stanie kwitującym i zasługuje na uwagę i nagrodę swych założycieli w kształceniu uczniów.

— Donoszą z *Erzerum* pod dniem 24 lutego: „W tych dniach przybyła tu karawana peregrynów z Persyi udając się do Mekki. Składa się ona z 500 osób, pomiędzy którymi znajdujemy się *Mirza Mussan-Chan*, brat *Kaymakana* Tauryskiego ze swoją żoną, córką *Szacha*, jedną z pierwszych żon samego *Szacha*, i jedną z żon *Abbas Mirzy*. Osoby te przeprowadza wielu Chanów i Begów Taurysu i Choi. Karawana udaje się drogą na *Alep*. (P. P.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE. Warszawa dnia 2 maja.

Królewsko-Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk na bieżącym posiedzeniu, wyznaczając Szanownego Prezesa zdając sprawę z usilnych swoich czynności, skierowanych do powszechnego dobra, ogłosiło 8 zadań i wskazało 5 przedmiotów do rozpraw, które hejnie nagradzać przyrzeka z darów przeznaczonych mu dorocznie, szczerotą Najjaśniejszego PANA. W przyszłym tygodniu przy stolicy Królestwa pomnik tak gorąco upragniony, tak długo oczekiwany, pomnik święcony chwale Polski, chwale *Kopernika*. Nader silnie wszystkich zajęła cześć oddana pamięci *Woronicza* przez *Xięcia* Woiewodę *Adama Czartoryskiego*. Wezbrane uczucia serca, najprostszego szukają wylewu, i takich to uczuć najrzeczniejszym tłumaczem, takich wrażeń słuchający wymownego głosu tego powszechności najtykliwszym był wypadek, dawno już w tém Zgromadzeniu nieznane, niesłyszane jeszcze w murach domu *Staszica*, a długo onegdaj ponawiane oklaski. Powszechnem jest życzeniem, aby ta mowa, wystawiająca życie *Woronicza*, czcigodnego kapłana, prawego obywatela, wzorowego poety i mowcy drukiem upowszechnioną została.

— W tych dniach ładowany będzie na berliński pierwszy transport mąki z młyna parowego; przeznaczona jest ta mąka do *Nowej-Ziemi* (*Newfoundland*) w Ameryce północnej, i obstalowana przez dom Br. *Baum* w *Gdańsku*, który ją bez-

pośrednio na miejsce ekspedycyować będzie. Pierwszy raz polskie plody zwiedzą te odległe strony. Naypożądaniem jest rozprzestrzenienie tego handlu, z powodu, iż gdy, ile wiadomo, młyn parowy około 1/4 części ogólnej ilości zagranicę wywożonego zboża zakupować i na mąkę obracać jest w stanie, mąka ta przestana w kraju, gdzie pszenica nigdy posyłaną bydlęzby nie mogła, nie będzie ciężać na targach, które naszą zakupnią pszenicę.

— W fabryce bronzów P.P. *Gregoire* z podwojoną pracą zajmują się wykończeniem ostatnim posagu *Kopernika*, który już jest złożony, i w przyszłym tygodniu ma być stawiany na miejscu swego przeznaczenia. Odkrycie pomnika tego, uskutecznił pod szczególnym dozorem i staraniem szanownego Prezesa Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, nastąpić ma z przyzwolitą okazałością.

— W sklepie ubogich świeżo złożony został na sprzedaż znaczny zbiór Greckich i Rzymskich medalów. Składa się on z greckich srebrnych sztuk 28, bronzowych 51, z rzymskich srebrnych sztuk 104, bronzowych 115, i medalionów 2, czyli ogółem ze sztuk 300, zasługujących na uwagę znawców.

— W jednej gminie *Lesnictwo*, w obwodzie *Maryampolskim* położony, wydarzył się w ciągu dni 6, trzy razy pożar. (G. W.)

KRAKOWSKA RZECZPOSPOLITA.

Krakow d. 24 kwietnia.

Tegoroczne upiększenia około zamku tutejszego, czarodziejską laską zdają się być kierowane; poburzone niekiedy chaty i mury, które ten gmach starożytny dotychczas zasłaniały, coraz nowe odkrywają piękności. Dzieło to wspiera się, gdy będzie ukończone, przewyższy wszystko, co dotąd około upiększenia *Krakowa* uczynić można było. (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 15 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazeta Francyi donosi, iż nie można sobie wyobrazić zapału, jakim technice całe wojsko, przybywające zewsząd do *Marsylii* i *Tulonu*, a przeznaczone do wyprawy przeciw *Algierowi*.

Miedzy kupcami tutejszymi rozszła się pogłoska, iż Dwór Francuzki wchodzi w układy z Angielskim, względem założenia osad na północnych brzegach Afryki. Inne Mocarstwa nie będą zapewne przeciwnie temu zamysłowi. Gdyby rzeczwiście taki był plan Francyi, wyprawa Algierska miałaby istotnie cel wyższy i szlachetniejszy, a wypadek iey byłby tém pewniejszy, iż największe przeszkody mogłoby się spodziewać Francuzi tylko od Anglików, gdyby wspólnie z nimi nie działali.

Okrety kupieckie, które wypłynąwszy dnia 10 marca z *Alexandryi*, przybyły niedawno do *Marsylii*, donoszą, iż tam nie słychać było o wyscieniu floty Egipskiej pod żagle. Pogłoska więc o zajęciu *Trypolu* przez Egipcyan, potrzebuje potwierdzenia.

— Dnia 16 —

Gazeta Francyi umieszcza wykaz rozmaitych pułków, mających płynąć do Afryki. Jest ich ogółem 20, z których jednak tylko 4 składają się z 500, 650, 1,000 i 1,150 ludzi. Najliczniejszy pułk ma 1,900 ludzi, a inne od 1,600 do 1,700. Cała piechota wynosi 29,925 ludzi, razda 550. artyllerya 1,880, urzędnicy wojskowi 1,810. Ogółem wyprawa składa się z 34,165 ludzi i 2,600 koni. Słychać, iż Dey Algierski ma tajnych agentów w *Tulonie* i *Marsylii*, którzy mu donoszą o wszystkim, co się dzieje.

Dziennik Handlowy pisze, iż list z *Alexandryi* (w Egipcie) pod dniem 9 marca zawiera następującą wiadomość o układach, któremi się tam zajmował Pan *Hudder* wspólnie z generałym Konsulem Francuzkim, i Panem *Landsdorff*, przybyłym z Francyi na korwecie *Diligente*: „Lubo układy te gruba zasłona pokrywa, wszystko jednak domyslać się każe, iż idzie o czynne współ-

działanie Baszy przeciw Algierowi. Słychać, iż eskadra Egipska ma wyjść pod żagle; zapewniają oraz, iż po zdobyciu Algieru to miasto będzie oddane Vice-Królowi Egipskiemu, pod warunkiem wynagrodzenia Francji wydatków wojennych. Gdy statek parowy przybył tu (do *Alexandryi*) z *Korfu* z listami urzędowymi Londyńskimi, wkrótce potem Generalny Konsul Angielski udał się spiesźnie do *Kairu*, gdzie Vice-Król teraz bawi. Mniemają, iż on ma zlecenie, aby przeszkodził współdziałaniu Vice-Króla w wyprawie przeciw Algierowi. — W pominięty dziennik czytelnicy daley uwagę, iż poselstwo Pana *Hudder* ukończyło się dnia 9 marca, i że w *Alexandryi* spodziewano się niezwłóznego wypłynienia floty Egipskiej. Dnia 6 kwietnia rozesała się w *Marsylii* pogłoska, iż *Ibrahim* Basza uderzył na *Tripolis*, a wiadomość tę przywiózł okręt który dnia 28 marca wypłynął z *Monestier*. List z *Tulonu* pod dniem 9 kwietnia, umieszczony także w *Dzienniku Handlowym*, wyraża: „Po przybyciu wczoraj fregaty *Cybele*, która miała pewne zlecenie przed *Algierem*, i zamtąd powróciła, rozesała się tu pogłoska, iż Egipcyanie zajęli *Tripolis*.”

Donosią z *Tulonu* pod dniem 10 tym b. m. iż poprzedzającego dnia zawinął tam bryg *Eclipse*, na którym znajduje się Pan *Hudder*, Adjutant Hrabiego *Guilleminot*, przybywający z *Alexandryi*.

Wyjazd Ministra wojny nastąpi dnia 19 b. m. Dnia 18 b. m. spodziewamy się tu powrotu Ministra morskiego z podróży jego do *Cherburga*.

Dziennik Handlowy twierdzi, iż na odprawionej w zeszłym tygodniu radzie ministrów, na której proponowano dać dymissyą Radcom *Stallent*, *Maillard* i *Cormenin*, Wielki Kanclerz prosił także o uwolnienie od urzędu; lecz Król Jmć nie przychylił się do jego żądania, i dymissyą owych trzech radców wstrzymano do dalszego czasu.

Niektórzy politycy tutejsi przeznaczają najstarszą córkę Xięcia *Orleanu* w małżeństwo dla Xięcia *Sasko-Koburgskiego Leopolda*; inni zaś twierdzą, iż Xiężniczka ta będzie żoną Królewiczowi *Bawarskiemu* następcy tronu.

Dziennik Czasu pociągając za rzecz podobną do prawdy, iż postanowienie Królewskie względem rozpuszczenia Izby wyjdzie między d. 1 i 5 maja, że zgromadzenia wyborowe zwołane będą na d. 10 do 20 czerwca, i że otwórze nową Izby deputowanych nastąpi w środku lipca.

Listy prywatne z *Madrytu* pod dniem 5 kwietnia donoszą, iż Vice-Hrabia *St. Priest* wysłał tegoż dnia gońca z własnoręcznym listem *Ferdynanda VII* do Króla *Karola X* i drugim Króla *Napolitańskiego* do X.żnej *Berry*. Domyslała się, iż celem obudówli tych listów jest zapobieżenie wrażeń, iakieby zniesienie prawa *Salickiego* uczynić mogło we Francji.

Grzegorz Paleolog, jeden z młodzieńców Greckich, którzy kołem Paryżkiego towarzystwa uczyli się ekonomiki w instytucie gospodarstwa wiejskiego w *Roville*, założy podobny instytut w wiejskiej swojej niedaleko zwalisk dawnego *Tyrynu* (*Argolis*), i rząd Grecki przeznaczył mu już potrzebne miejsce.

Według *Gazety Globe*, *Boliwar* przybędzie na przyszłą wiosnę do Francji.

ANGLIA.

Londyn, dnia 14 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Listy z *Tunis* i *Bona*, odebrane w *Portsmouth*, wystawiają z przesadą potęgę Deia Algierskiego. Wyrażono w nich: „Dey ma wiele pieniędzy, a wojsko jego jest dobrze płatne, co okazuje się ztąd, iż może utrzymywać 90,000 organizowanego wojska, i prócz tego jeszcze odwodowy korpus Arabów. We wszystkich częściach administracji jego widać największą energią i mocne postanowienie odparcia uderzeń Francuzkich.”

Listy prywatne z *Terceiry* pod d. 25 marca donoszą, iż eskadra blokująca tę wyspę znajduje

wała się blisko portu w chwili, kiedy Margrabia *Palmella* wysiadał na ląd, i że jedna z fregat blokujących wysłała statek z ludźmi uzbrojonymi dla schwytania Margrabiego. Postrzeżono to z warowni *Angra*, i natychmiast wyprawiono statek z żołnierzami dla ochrony Margrabiego. Widząc to statek *Don Miguela* oddalił się, niechcąc wdawać się w bitwę, i po kilku wystrzałach z obu stron w dalekiej odległości, Margrabia szczęśliwie wyładował. Szrodki, iakich Relencya na wyspie użyła, i ogłoszone iey postanowienia, mieszkańcy *Terceiry* bardzo dobrze przyjęli.

— Dnia 15 —

Gazeta Standard mniema, iż pomimo nadeszłych z *Windsor* wiadomości o polepszeniu się zdrowia Króla Jmci, stan jego wzbudza jeszcze obawę.

Tutejsza *Gazeta Goniec*, oświadczywszy we wczorajszym numerze swoim, iż umieszczona w *Dziennikach* Francuzkich wiadomość o wkroczeniu wojska egipskiego do kraju *Trypolitańskiego*, wcale na wiarę nie zasługuje, dziś donosi, iż od Konsula Angielskiego w *Tripolu* nadeszły listy urzędowe pod dniem 10 marca, które wyrażają, iż tam panuje obawa wtargnięcia wojska egipskiego przy współdziałaniu Francji.

Niedzielnagazeta *Intelligence* potwierdza wiadomość, umieszczoną w *Gezecie Globe*, iż Mocarstwa zajmujące się uspokojeniem Grecji, wyznały Xięciu *Leopoldowi* pewną pomoc pieniężną na 7 lat. Taż gazeta dodaje, niechcąc jednak oznaczyć tego cechą autentyczności, iż owa pomoc pieniężna na zaspokojenie pretensy czynionych do Grecji i organizacją rządu, wynosić będzie rocznie 200,000 funt. szterl. (8 milionów zł. pol.). „Co się tycze zaciągniętych dawniej pożyczek (pisze rzeczona gazeta), nic w tej mierze nie postanowiono; możemy jednak zapewnić, iż sprzymiżeni Monarchowie, tak w szczególności, iako też ogólnie, tętną życzeniem, aby wszystkim stronom wymierzono sprawiedliwość, i jesteśmy upoważnieni dodać, iż Xięzę *Leopolda* i w tym razie nic takiego nie uczyni, coby było niegodnem sławy, iaką słusznie z wysokiey uczciwości charakteru swego posiada.

— Dnia 16 —

Wczoraj odbył się tu wybór 6 Dyrektorów kompanii wschodnio-indyjskiej na rok następny.

Cztery statki parowe mają być na przyszłość użyte do związków pocztowych z morzem Śródziemnym. Wyłączyć będą z *Portsmouth*.

Słychać, iż Dey Algierski kazał wywieźć z miasta wszystkie skarby swoje. Z pałacu, w którym mieszka, prowadzi podziemny chodnik aż za miasto, którym w razie niebezpieczeństwa oddalić się może.

— Dnia 17 —

Pomiędzy zbrodniarzami skazanymi na dożywotnie wywiezienie z kraju, i przybyłymi niedawno do nowej południowej Wallii, znajduje się także 8 Greków, którzy popełniali rozboje morskie.

Pan *Barker*, Jeneralny Konsul nasz w Egipcie, donosi z *Alexandryi* pod dniem 16 stycznia, iż morowe powietrze grassuje w *Kairze*.

Żołnierz z dragonii, który przy końcu siedmioletniej wojny w bitwie pod *Freybergiem* uwolnił Xiążęcia dziedzicznego *Brunświckiego* (dziada panującego teraz Xiążęcia *Brunświckiego*) od dostania się w niewolę wojenną, mieszka w *Winstown*, i nazywa się *Owitts*. On tylko jeden żyje jeszcze z pułku lekkiej dragonii, utworzonego w roku 1758, i znajduje się teraz w domu roboczym. Niedaleko *Blair* żyje nauczyciel, który, chociaż ma 91 lat, daje jeszcze naukę; żona jego ma lat 85.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 17 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Miedzy dostojnymi osobami, które w ciągu tego lata mają przybyć do Cesarskiego zamku letniego *Schönbrunn*, ma być także pewny Xiążę angielski. N. Cesarz Jmć, zabawiwszy nieiaki czas

w tym zamku, ma w lipcu nżywać wód w *Baden*, a na jesieni (jak słyhać) przedsięwzięcie podróży do Galicyi.

W tej chwili przybył tu goniec ze *Stambułu*, z kąd dnia 2 kwietnia wyjechał. Spodziewaia się, iż przywiozł urzędową wiadomość o przyjeździe przez Sułtana postanowień Mocarstw sprzymierzonych względem Grecyi.

Przed kilku miesiącami wysłano kilka półków na granicę turecką dla powściągnięcia napadów Montenegrinów. Dotąd jednak nic jeszcze nie ogłoszono o wypadku tego przedsięwzięcia, uczynionego z wiedzą i przyzwoleniem rządu tureckiego.

Częściowe zmniejszenie ścioprocenowych obliżów na 4 procentowe, połączone jest z taką dogodnością i korzyściami dla ich posiadaczy, iż środek ten powszechnie się podoba.

Nie zmniejsza się jeszcze dobroczynność tutejszych mieszkańców dla tych, którzy przez powódź szkodę ponieśli. Zebrane składki są tak znaczne, iż uboższą klasę dotkniętą tem nieszczęściem można było zupełnie wynagrodzić.

PORTUGALIA.

Zkopii instrukcyi danej Margrabiemu *Palmella* względem ustanowienia Reieneyi, okazuje się, iż nie on jeden, lecz cała Reieneyia kierować ma wszystkimi interesami pieniężnymi.

List z *Lizbony* pod dniem 1 b. m. donosi o buntowniczych poruszeniach w prowincyi *Alentejo* i posłaniu tam wojska. Na wyspie *Terceirze* mniemano, iż flotta *Don Miguela* nie będzie już niepokoila brzegów tej wyspy; aliści dnia 8 marca pokazało się tam kilka statków, które koło wyspy krąży, nie przerywając jednak związku z Anglikami. Słyhać, iż Margrabia *Palmella* tak mądrze zarządził siłami wyspy *Terceiry*, iż cała potęga Portugalii nie zdołałaby pokonać garstki obrońców *Donny Maryi*. (G. W.)

NIEMOY.

Od brzegów *Menu* 19 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Donoszą ze Szwajcaryi, iż tworzenie sekt różnych pomnaża się w *Genewie*. Zaledwo metodyści (tak zwani *Mommiers*) nieco się uspokoili, aliści tworzy się znowu nowa sekta, bardzo szczególna w swoim rodzaju. Stronnicy iey uduiają się wieczorem na cmentarz, i przedpaja tam noc, aby, jak mówią, mieć związek z duszami zmarłych. Władza policyyna kazała uwięzić kilka osób w nocy na cmentarzu; w *Genewie* bowiem istnieje prawo zakazujące podobnych nocnych wędrówek, a to dla tego, żeby zapobiedz łupieniu grobów. Że zaś we względzie duchów nie ma nic oznaczonego w prawie policyynem, uwolniono więc uwięzionych, a teraz znowu gromadami zbierają się o północy na grobowcach.

W prowincyi *Sabaudzkiej Faucigny* zdarzył się następujący wypadek. Zwyczajne w Anglii przedawanie żon znalazło tam w kilku miejscach naśladowców. Mąż jeden przedał swoją żonę za 14 sous; inny przedał swoją za oślicę; w obudwu razach za zezwoleniem żon. Rząd wdał się w to, i przedających uwięziono. W przykrém atoli zostaje położeniu, nie wiedząc, iakiego ma w tej mierze użyć prawa; żadne bowiem nie mówi nic o przedawaniu żon.

Dnia 4 b. m. dało się uczuć w *Eglisau* (w Szwajcaryi) mocne trzęsienie ziemi. Wszystko drżało pod nogami.

— Dnia 20 —

Rodzina Wielkiego Xiążęcia Darmstadzkiego została znowu pogrążoną w smutku przez niespodziewany zgon dnia 17 b. m. Landgrafa Heskiego *Chrystyana*, brata nieboszczyka Wielkiego Xiążęcia. Urodził się on dnia 25 listopada 1763.

Pełnomocnik Stanów Brunświckich *Cramm*, wypędzony z *Brunświku*, p. nowił z *Frankfortu* nad *Menem* d. 24 lutego prośbę do Seymu zwią-

ku Niemieckiego o załatwienie poróżnień między Stanami i Xięciem Brunświckim.

TURCJA.

Stambuł, dnia 30 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Goniec przywiozł tutejszemu Posłowi angielskiemu ostateczny protokół narad londyńskich względem Grecyi. Zaraz potem zgromadziło się ciało dyplomatyczne, dla naradzenia się względem sposobu podania go Sułtanowi, co też niezwłocznie nastąpiło. Odtąd Dywan zbierał się już dwarazy; lecz niewiadomo jeszcze, iak Sułtan przyjął to pismo. Dywan zajmuie się także od kilku tygodni kraio wemi interesami, a w niektórych prowincyach Turcyi europejskiej powszechne nieukontentowanie zagraża publiczney spokojności.

Od granic tureckich d. 4 kwietnia.

Niemiecka *Powszechna Gazeta* zawiera następujący list z *Alexandryi* (w Egipcie) pod dniem 28 lutego: „Od chwili przybycia sprawującego tu interessa Francyi Pana *Stader*, widzimy codziennie przychodzące lub odchodzące wojenne statki francuzkie, po większej części z *Tulonu*. Wczora zastąpił Pana *Stader* Pan *Landorf* (oba dwa są ze Szwajcaryi), który ma ukończyć układy; pierwszy odpułnął dziś na brygu wojennym do *Tulonu*. Stosunki polityczne Francyi z naszym Baszą są niezawodnie poufalsze i ważniejsze, niż się domyslaia w Europie. Nikt tu nie wątpi o umówionej pomocy Egiptu do zdobycia krajów barbarzyjskich. Mówią, iż Francya obowiązała się zapłacić 20 milionów fr. Półowa tej ilości ma być wyliczona z góry, reszta zaś po ukończeniu wojny. Następujące są najpodobniejsze szczegóły tego planu. Za odebraniem powyższego zasiłku obowiązue się Basza wystać przeciwko *Algierowi* 20,000 iazdy (to jest, 16,000 wojska nieregularnego, i 4000 huzarów, po powrocie *Ibrahima* z *Morei* utworzonych wielkim kosztem) i 8000 piechoty, mających popłynąć morzem aż do *Derna*. Hufce te mają wspólnie z wojskiem francuzkiem nie tylko zająć *Algier*, lecz i podbić *Tunet* i *Tripol*, i całe tej części Afryki nadać inną organizacyą, któraby ią zbliżyła do cywilizacyi europejskiej. Lubo twierdzą, iż Porta zgadza się na to zd bycie, jednakże osoby lepiej świadome rzeczy bardzo o tem powatpuiewają. Nie może być obojętnym dla Sułtana, który jest imiennym zwierzchnikiem równie państw korsarskich, iak Egiptu, jeżeli nasz Basza przy tej okoliczności rozwinie władzę i samodzielność, któraby po zniesieniu władzy Porty przez wojnę Rosyyską, zagrażała iey powadze w Afryce, i któraby ią pozbawiła znaczney części dochodów, iakie stanowiły haracze tych krajów. Niewątpliwem jest, iż Basza i teraz już wznieca w Porcie wielką zazdrość. Wpływ, iaki uzyska z tego przedsięwzięcia, jeżeli będzie szczęśliwie dokonane, łatwo może zmienić najsilniejszego iey wazala w najstrasliwszego wroga. Nie jest także podobna do prawdy, aby Anglia obojętnie miała poglądać na przedsięwzięcie, które musi nadać Francyi tak wielką przewagę w Afryce północney. Jakkolwiek bydy mogły zamiary Francyi, względem mających się zdobyć krajów barbarzyjskich, można łatwo utrzymywać na zasadzie znajomości tych krajów i ich mieszkańców, że niepodobna myśleć o cywilizacyi hord tych, stojących jeszcze na najniższym szczeblu ukstałcenia. Potrzebaby do tego ogromnych usiłowań i znacznych funduszów. Na tonie najżyźniejszej ziemi, która prawie bez uprawy wydaie dwukrotne żniwo, i któraby znaczney ludności dostarczała, nie tylko środków utrzymania się, lecz nawet i wywozu, lud teraz żyie w nędzy na pół nagi i podobniejszy do zwierząt, niż do ludzi. Tylko haczne dzierżenie praw, przykłady, a przedewszystkiem zabezpieczenie własności, mogłyby lud ten zachęcić do pracy i prawości.”

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK

Wilno dnia 28 Kwietnia o. s. 1830 roku.

Prenumerata.

Expedycja Gazeta Poczta Litewskiego uwiadamia, iż w niej można prenumerować na pismo peryodyczne, wydawane w Warszawie, pod tytułem: *Pamiętnik Umiejętności Czystych i Stosownych*. Cena srebrem rubli ośm.

1 Pominąwszy termin, jaki wyznaczyłem co do wyjścia z druku dzieł moich w Prospekie, (to jest na zbiór pięciu romansów i powieści w 8 tomach zawartych oryginalnie napisanych) podał mi sprawiedliwy powód do obrony przeciw wszelkim zarzutom, do jakich opóźnienie moje niezawodnie musiałoby dać pobudkę. Czyliż można w tém winą? zbiór poszedł z oporem, iż nie mam tyle, ile potrzeba do zaspokoienia wszelkich kosztów drukarskich, a któżkolwiek zna cenę trudnego zawodu literata, szczególnie na naszej ziemi, ten zaiste wytłómaczy mnie sam przed sobą, i uniewinni przed drugimi. Oprócz zwłoki nikt szkodować więcej niebędzie, gdy rzetelności mojej dam dowody, uszczębiając się z powinnego długu, a tem bardziej zasługuję na zaufanie, gdy wyznam że pisarz początkujący, i że mój los opiera się na opinii powszechnej, chociaż odwlekam jeszcze termin wyjścia na świat dzieł moich do uzupełnienia summy; przecież niepostąpię jak wielu, którzy zawiedli oczekiwania swoich czytelników; niedługo i ten będzie, gdyż spodziewam się iż ci, którzy zbiorom prenumeraty najfaskawiej zająć się raczyli, zachęceniem pomnożą liczbę i ukończą składkę, których faskawym względem i pamięci mam honor się polecić, upraszając, aby według warunków prenumeraty, pieniądze z listą prenumerujących, natychmiast lub jak najszybciej przestać mi raczyli.

Prenumerata przyjmuje się w Redakcyi Kuryera Litewskiego, Bibliotece abonentalnej, u PP. Glücksberga w Wilnie i w Warszawie, Żółkowskiego, Manesa, Wolfsohna i w mieszkaniu samego wydawcy, tudzież u tych wszystkich, którzy zbierając prenumeratę wysoko cenionemi względami zaszczyć mnie raczyli.

Ludwik Andrychiewicz, mieszkam w Dworcu IMPERATORSKIM u JW. Pułkownika Forrestier.

Pozwolono drukować. Wilno 24 kwietnia 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

Doniesienie.

1 Przez czas zamierzonego pobytu w tu-tejszém mieście, głównem będzie usiłowaniem naszym zasłużyć na faskawę względy i zaufanie Szanownej Publiczności, któreśmy mieli szczęście w innych miastach pozyskać. Udzielone nam świadectwo Cesarzowskiego Dorpackiego Uniwersytetu dowodzi o użyteczności przez nas wynalezionego aparatu do poprawienia zżowatych oczów, jeżeli tylko ta wada nie jest organiczną, o czém zaraz w początkach nie trudno się przekonać. Sposób poprawienia tej wady wzroku nie jest ani przykrym ani trudnym, i zależy na użyciu właściwych okularów, które w miarę postępu kuracji zmieniać być powinny. Polecamy Szanownej Publiczności rozmaite narzędzia optyczne przez nas robione,

iakoto: mikroskopy, pryzma, zwierciadła palące, szkła powiększające; perspektywy pojedyncze i achromatyczne; lornetki dla osób mających jedno oko słabsze od drugiego; różnego gatunku okulary na wszelki wzrok; nowo wynaleziony rodzaj okularów do pracy wieczornej; do konserwowania wzroku; dla osób przymuszonych pisać w nocy; dla osób nie mogących znieść zbyt mocnego światła, i które doznają płynienia też z oczów. Wiadomo każdemu jak wiele zależy na dokładnem zastosowaniu szkła do mocy wzroku, bez czego nie tylko niepodobna utrzymać albo naprawić już nadwężonego, ale co gorsza wystawić się można na utratę najkosztowniejszego daru przyrodzenia. Śmiało zapewnić możemy, że przez nas wynaleziony aparat służący do wymiaru siły wzroku każdego oka w szczególności znosi tę niedogodność, o czém łatwo kupujący przekonać się mogą. Posiadamy także znaczny zapas nowo wynalezionych lamp platynowych i innych maszyn do zapalania, barometrow, termometrow, ariometrow, i t. p. Nadto podejmujemy się za umiarkowaną cenę nie tylko robić nowe podług życzenia, ale i naprawiać wszelkie optyczne, fizyczne, matematyczne i mechaniczne narzędzia.

Mieszkamy w domu Liniewiczów na ulicy Zamkowej na przeciw ratuszowego placu, także na placu iarmarkowym mamy budę pod Nrem.

Bracia Tietzner Optycy i Mechanicy.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Wezwanie Pretensorów.

1 Dekretem remissyynym Ziemskim Telszewskim 1829 roku augusta 27 dnia zapadłym, taxę Exdywizyą dóbr Gołkoni, Miłeyk w powiecie Telszewskim leżących, i wszelkiego funduszu ruchomego JPP. Teodora i Marcyana Woytkiewiczów, naznaczono. Gdy w terminie z odkładu uczynionego przypadłym, Sąd Exdywizorski Jurydykcyą otworzył. Urodz. Adam Janowski, Józef Bereśniewicz Sędzia Gran. Tel. i Teodor Woytkiewicz, przez podane doniesienie, o nastącej kombinacyi i niepopieraniu exdywizyi uwiadomili i oświadczyli, z pobudki takowej, iżby pretensorowie, mający stosunki do rzeczzonego majątku urodzonych Woytkiewiczów nieszkodowali, i nieupadli, niniejszą awizacyą wzywają się, z tém; że w dniu 12 maja roku bieżącego zanieiawieniem się pretensorów; ugodę nastąą decreteorie zaświadczy i amissyą wieczystą zapisze, Sąd Exdywizorski zapowiada. Dat. 1830 apryla 16 dnia.

Prezydent Ziemski Tel. i Kawaler Jan Jankowski.

Sędzia Ziemski Tel. Kazimierz Jazdowski.

Pisarz Ziemski Telsz. Ignacy Huszcza.

Zbięg.

1 Włóścianin Gubernii Grodzieńskiej Pttu Nowogródzkiego z majątku Woynowa, ze wsi Rewiatycz dziedzictwa W. Tadensa Nargielewicza b. Sędziego Granicz. Nowogr.; Stefan Szocki prody mierney, włosa rusego, twarzy ściągłej, sucharlawy, oczu szarych, lat 22 mający, mularkę, szewiectwo i winnikostwo umiejący,

porzuciwszy chatę, żonę i dwoie dzieci, poczyniwszy razem z drugimi wiele szkód dworowi, oraz dostawszy sobie podstępny sposóbem z Paulukiem Szockim włościaninem Lübeckim odstawkę, którą z jego starania uzyskał od wysłużonego żołdata takiegoż imienia i nazwiska ianuaryi 28 dnia b. roku uciekł. Ktoby takowego zbiega do Woynowa dostawił, odbierze nagrodę zł. sto. Co dziedzic nayspewniey przyrzeka. Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem Remissyynym Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego Pttu w dniu 19 stycznia 1824 roku zapadłym i nieapellowanym dla rozdzielienia pomiędzy wierzcycieli majątku urodzonego Jana Telakowskiego na mieście Powiatowym Bielsku w obwodzie Białostockim położonego, i usatysfakcyonowania tychże wierzcycieli naznaczony w kontynnacyi swej czynności, znajdując znaczną liczbę wierzcycieli, a majątek konkursowy składający się z kamienicy i śpichlerza ze sklepami pod niemi będącemi maszyn murowanych, wozowni i stajni drewnianych oraz ogrodu fruktowego z sadzawką będący w najlepszym przy ulicy Szerokiej Bomowskiej położeniu, ośm tysięcy zł. p. szacowany, iakowiy aby był dzielonym, dziedzice i wierzcyciele nie uważając dogodnym, iżby rzeczony majątek z publiczney licytacji iako na mieście położony sprzedany został, stosownie do konstytucyi 1764 roku wnieśli żądanie, przyezem wszystkim biorąc przepis teyże konstytucyi 1764 roku za zasadę, zasztęmi postanowieniami swemi uznawszy wyszczególniony majątek, iako na

mieście położony z publiczney licytacji zacząć nając od wspomnionego szacunku sprzedać, i do uskutecznienia takowey w tymże mieście powiatowym Bielsku Obwodzie Białostockim w kamienicy pod konkursem będącey, termin licytacyyne w dniach 13, 14 i 16 iunii roku przyszłego 1830 przeznaczyszy i o takowey licytacji o wyzwanie do oney ochotników pośrednictwem mieyskich i ziemskich w obwodzie Policyi rozpublikowawszy wzywa ninieyszym przez publikatę w Gazetach krajowych umieszczających się do nabycia ochotników, z tym iżby raczyli w oznaczonych terminach do licytacji na sprzedaż rzeczzonego majątku oznaczonych z gotowemi pieniędzmi za szacunek przy licytacji opłacić się powinęmi w Sądzie ninieyszym iawić się. Dan w Bielsku 1829 roku decembra 16 dnia.

Jan Pulkowski Prezydniący Exdywizor.

Wawrzyniec Poletyło Exdywizor.

Jan Hryniewicki Exdywizor.

Jako Regent Sekretarz Kosiecki.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na massę kredytorów i pretensorów do majątku Wieszwian w Plicie Telszewskim leżącego, i do wszelkiego funduszu W. Marka Swiderskiego przypowiadających się złożony; następnego miesiąca maia pierwszego dnia zamknie Izbę sądową; poczem na nieiawiących się kredytorów, że wieczną amissyą zaświadczy, i po zdecydowaniu stosunków wyrok oczywisty ogłosi, zapowiada. Dat 1830 apryla 13 dnia w Telszach.

Prezydent Ziem. Tel. i Kawaler Jan Jankowski.

Sędzia Ziem. Telsz. Kazimierz Jazdowski.

Pisarz Ziem. Telsz. Ignacy Huszcza.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

P o d r a d y.

2 Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszem wzywa życzących podiać się dostawy dla robot terażnieyszego 1830 roku do IV Dyrekcyi Wodney Windawskiej Kommunikacyi 1000 pudow smoły i przyiać taniey naznaczonych na to cen po 1 rub. 70 kop. za pud, iakowito życzący zechcą przybyć na targi do tego Komitetu terażnieyszego kwietnia 28, 29 i 30 dnia z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, przyczem obiawione będą i kondycye.

Za Sekretarza Masłow.

Publiczna sprzedaż.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ninieyszem objawia się, iż w nim za należący od zmarłego obywatela Serwacego Bernowicza poiezuicki dług, będzie się przedawać z publicznego targu majątek tego Bernowicza Bobownia w Stuckim powiecie położony, zawierający w sobie miasteczko Bobownię i wieś Winie, w których włościańskich dymow 59, w nich dusz męskiej 195, a żeńskiej płci 173 dusz; szlacheckich we wsi Winie 9 i w zaścianku Bobowience 8 domow i ludzi wolnych nie pomieszczonych w inwentarzu 3 domy, żyjących na ziemiach do tego majątku przynależących i płacących arendę, posiadanej przez nich wszystkich w ogóle ziemi uprawney i nieuprawney 68½ włok, 10 morgow i 290 prętow, dworney

ziemi we trzech zmianach 43½ morgow, sianokosu murożnego na 147, a błotnego na 210 wozow i sześć ogrodow, ieden fruktowy, a pięć warzywnych; przynoszący roczney intraty 1360 rubli 4½ kopieiek srebrem, ze wszystkiemi należącemi doń wygodami, lasami i zaroślami; za czem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy pierwszy 30 apryla, drugi 1go czerwca, i trzeci 2go lipca, i na przetarg 4go dnia tegoż miesiąca terażnieyszego 1830 roku. Kwietnia 18 dnia 1830 roku.

Sowietnik D. Czernieiew.

Sekretarz Jan Zahorowski.

Kollegialny Registrator Antoni Czekotowski.

O g ł o s z e n i e.

2 Ze skutkow rezolucyi Sądu Magistratu Miasta Wilna, zostanie rozpoczęta w dniu 28 terażnieyszego męca apryla w domie Buxszów pod N. 408 przy ulicy Wileńskiej położonym publiczna licytacya na wyprzedaż rozmaitych poiazdow, chomontow, szor, siodeł i dalszey ruchomości po zmarłym obywatelu Krzysztofie Welerze pozostawley, i taż licytacya w dniach następnych, aż do skonkludowania oney będzie kontynuowana. Datt roku 1830 apryla 22 dnia.

Daniel Wener R. M. W.

U w i a d o m i e n i e.

2 Czytelnia Stanisława J. Borodzieza byłego Profesora w Królestwie Polskiem, przeniesioną została z domu *W. Germana* do domu *J.W. Podbipięty* przy ulicy Sawicz, do mieszkania dolnego, na prawo, od ulicy. Gdzie oraz są do zbycia bilety po zł. pol. 12 prenumerały na *Grammatykę języka polskiego* w styczniu r. b. ogłoszoną. Niemniej *Rysy charakterystyczne złego wychowania, czyli mowy i czynności przeciwne grzeczności, z moralistów starożytnych i nowoczesnych* przez *L. Gaultier* zebrane a przez tegoż *S. J. Borodzieza* przepol-szczone i obok z *textem* francuzkim dla użytku młodzieży polskiej wydane, kosztuje zł. 4, równie jak i *Tabella* ułatwiająca naukę spadkowania i czasowania języka francuzkiego przezeń ułożona gr. 25. Tamże są do sprzedania z wolnej ręki dzieła w polskim, francuzkim i niemiec-kim języku.

Dozwala się drukować. Wilno 1830. d. 25 kwiet. Cenzor *L. Borowski*.

2 Ze składu ogrodnictwa *J.P. J. H. Zigri* w Rydze uwiadamia się amatoróm ogrodowiż w najlepszych gatunkach owocowe drzewa, iako gruszki, jabłki, wisznie, śliwki, aprikozy i brzoskwinie, także bujne holenderskie porze-czki, angielski agrest, czerwone chilijskie, żółte maltejskie i ciemno-czerwone amerykańskie ma-linowe krzaki, naywyborniejsze gatunki róży, północno-amerykańskie drzewa i krzaki, topo-lowie i kasztanowe drzewa, pełne georginy, iako też wszelkie gatunki ogrodowych kwiatów i ekonomicznych nasion w bardzo taniej cenie się przedają, komis sprowadzenia raczy przy-jąć *J.P. J. Fr. Opitz* w Wilnie.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski.

Przedaż Nót.

2 *Spiew Strzelca, z Poezyi A. Mickie-wicza* z towarzyszeniem Fortepiano, z doda-nym śpiewkiem przez *K. Kotkowskiego*, z ozdo-bną winietą wyobrażającą strzelca kouno, wy-szedł z Litografii Uniwersyteckiej przez Pana *Przybylskiego* zarządzanej, i przedaje się w Księgarni *Józefa Zawadzkiego* po kop. sr. 50.

Pozwolono drukować. Wilno 24 kwietnia 1830 roku. Cenzor *Paweł Kukolnik*.

Skradzione rzeczy.

2 *Skradzione odzienia z domu W. Gut-ta, przy ulicy zamkowej N. 108 dnia 21 kwietnia tego roku o godzinie 10 wieczorem, które są 10d: płaszcz ciemno-szaraczkowy prawie czarny z miernie długą paleryną, kołnierzem i kłapami futra bobrowego, watowa-ny, czarnym kitaiem podszyty, zupełnie pra-wie nowy, 2re: Tużurek cienkiego sukna oliw-kowego, mający w ieden rząd guziki, podszy-ty grandynapolem w duże kraty, koloru żół-to-zielonawo-szafirowo-ponsowego, same zaś plecy i rękawa kitaiem oliwkowego koloru, zupełnie nowy, na dosyć szczupłą osobę, 3cie: maytki, cienkiego granatowego sukna mar-szczone, po obu stronach z kieszeniami, po-pielatym kitaiem podszyte, 4te: Kamizelka peterzburka, kameloru światło-popielatego koloru, srebrzysto lśniącemi takiegoż koloru rzucana kwiatkami, z czarną wypustką, 6mo*

*perłowej macicy guzikami w ieden rząd, koł-nierzem odkładanym, 5te: garnitur czarny, cienkiego sukna, kitaiem podszyty, maytek fartuszek floransem podłożony, zupełnie no-wy; 6te frak granatowy z kołnierzem aksami-nym i guzikami matowemi, żółtemi; 7me: maytki czarne kitaiem popielatym podszyte, nowe, 8me: frak czarny używany, kitaiem popielatym podszyty, 9te: chustka biała ka-miertuchowa nowa, z literami F. K. czerw-o-ną włóczką szytemi. Ktoby o takowych rze-czach powziął iakąkolwiek wiadomość, raczy łaskawie zgłosić się do Apteki *W. Gutta* a za to odbierze nayprzyzwoitszą nadgodę.*

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

O s t r z e ż e n i e.

2 *Szlachecka Opieka powiatu Nowo-gródzkiego* skutkiem zeszłego pod dniem 16 apryla terażniejszego roku postanowienia, przez które na dostateczne wedle przepisa-nych reguł okalkulowanie Administratora *Turzeckiego W. Stanisława Marcinkiewicza*, delegowała Urzędników *W.W. Sędziów Ni-kodema Kiersnowskiego, i Józefa Godaczew-skiego* z obowiązkiem nieodmiennego zjazdu na dzień 3 lipca idącego roku do tegoż *Hrab-stwa, i zaczęcia poruczonej czynności; wszy-stkich lokatoryuszów mających w tymże Hrab-stwie wydzielone schedy, do przybycia na rzeczony termin, w celu przyniesienia potrze-bnych objaśnień i wyświetlenia, iesli który ma do Administratora Marcinkiewicza ia-kiokolwiek pretensorstwo wzywając, że po ukończeniu dostateczném takowej czynności, do ostatecznego rozpatrzenia, i zopiniowania tego dzieła przystąpi, tychże interessowanych ostrzega. Nim zaś takowa czynność dele-gowanych urzędników rozpocznie się, że ra-chunki Administracyjne, i całe dzieło dla należytego do aktów werefikacyi przygoto-wania się wszystkim schedaryuszom *Turzeckim, i dalszym interessowanym osobom* od dnia 10 maja terażniejszego roku przez ty-godni sześć w Kancellaryi niniejszej *Opieki* wolne do przejrzenia będą zawiadamia. 1830 roku męca apryla 16 dnia w Nowogródku.*

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCISamowładnącego Całą Rosyją, etc. etc. etc.

2 Urodzonym *Zofii matce, Janowi synowi Tołoczkom, Franciszce z Tołoczkw Rótomskiej* w asystencyi opiekuna *Józefa Kozakowskiego Podkom. Witkom. i dalszych, Antoniemu i Teo-dorze Kapuścińskim, Floryanowi i Bogumile Ste-fanowiczom, Stanisławowi Wołkowi, Wincen-tem Szadziewiczowi, Janowi Tyszcze Komorn. oraz dalszym wszystkim kredytorom i preten-sorom; tudzież do massy zawiniącaym pozew edyktałny przed Sąd Exdywizorski na fundusz Tołoczkw w Pcie Witkom. w folwarku Bilu-szkach destynuowany do każdego przypadnięcia sprawy, z instancyi urodzonego *Józefa Frackie-wicza Sędziego Gran. Witkom. który w refe-rencyi do dekretu remissyynego pierwszo-zjaz-dowego i dalszych dowodów wszystkich obżał. do iednoczasowej rozprawy przypozyskując na-stępne zakłada proźby: summy za obligami, de-**

kretami i przelewami należne z procentami i expensami prawnymi zmassowania i na siódmym pewnym procencie ulokowania, akta właściwe z kim wypadać będą spełnienia, na winnych do massy summy zasądzenia oraz to wypełnienia co uprzednio żałobami i remisa zajmnie.

Roku 1830 męca apryla 19 d. Woźny świad-
ożę iż kopie tego pozwu zgodne z niniejszym
autentykiem w sprawie W. Józefa Frackiewi-
cza Sędziego Gran. Witk. WW. Zofii matce, Ja-
nowi synowi Tołoczkom, Franciszce z Tołocz-
kow Rotomskiej w assystencyi opiekuna Józ-
efa Kozakowskiego Podkomorzego Pttu Witkom.
i dalszych, Antoniemu i Teodorze Kapuścińskim,
Floryanowi i Bogumile Stefanowiczom, Stani-
sławowi Wołkowi, Wincentemu Szadziewicz-
owi, Janowi Tysze Komorn. iednym oczywiście
do rąk w ich pomieszkaniach podałem, drugim
iako nieosiadłym do drzwi sądowych przybi-
łem i o terminie stawania przed Sądem Exdy-
wizorskim w folwarku Biluszkach na fundusz
Tołoczkw destynnowanym w każdym przypa-
dęcią sprawę zapowiedziałem.

Kazimierz Arciszewski Woźny Pttu Witk.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego miesiąca
apryla dwudziestego drugiego dnia, przed Ak-
tami Ziemskimi Pttu Witkomier. stawiając o-
becnie Woźny wyżej wyrażony relacją z po-
wego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Jan Kontrymowicz Ziem. Pttu
Witk. Regent.

Pozwolono drukować. Wilno 24 kwietnia
1830. Cenzor Paweł Kukolnik.

Sądy Exdywizorskie.

z Sąd Exdywizorski Syrutański za Remis-
są Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego
2go Departamentu, w r. 1828 marca 10 dnia
nastąpiła, dla uczynienia satysfakcyi wierzyte-
lom zesłego Józefa Łappy Vice-Marszałka Po-
wiatu Witkomierskiego z funduszow jego, prze-
znaczony: w biegu czynności swojej zbliżywszy
się do konklazyi dzieła; dekret swój oczewisty
wszelkie stosunki do funduszu Józefa Łappy
zmierzone rozstrzygający, dnia dziesiątego mi-
siąca maja bieżącego roku, w majątku Syruta-
nach ogłaszać będzie. Żeby więc interessowa-
ne osoby, o tém zawiadomione były, niniejszą
w gazecie Kuryera Litewskiego czyni awizacyą.

Alexander Czechowicz Pisarz Ziemski Za-
wiley. i Exdywizor.

Regent Hałko.

O s t r z e ż e n i e.

3 Po zeyściu z tego świata matki mojej ś.p. Te-
kli z Jakubowskich Niewiadomskiej mieszkającej
w Witkomierzu Jan i Urszula z Mastowskich Ja-
giełłowie v. Jagwiłłowie nroiwszy siebie bydź suk-
cessorami, pozostałą kosztowną ruchomość złoto,
srebro, brylanty, bieliznę stołową, odzienie, sprzęt
gospodarski, do kilkunastu tysięcy złt. poll. wy-
noszącą, tudzież oblig i znaczny fundusz mój
summowny stanowiące do mnie iedynego sukces-
sora przynależny, pod nieletność podstępnie za-
garnęli mianowicie JW. Grafini Konstancyi Mo-
rykoni Generałowej 1822 apryla 24 dnia na czer.
złt. 400, tegoż mca 26 dnia na czer. złt. 300.
wydane, dokument darowny od JW. Ignaceo-

go Jeleńskiego Generałowicza na złt. pol. 50,000
pod datą 1797 xb 13 nastąpiły, skrypt JW. Hra-
bi Tadeusza Platara na czer. złt. 20, Ignacego
Mićewicza na złt. pol. 300, Pożarskiego na r.
srebr. 5, Szmigielskiej na czer. złt. 2, tudzież
rewers Xawerego Budkiewicza na wziętą faykę
piankową; nim więc rozwinięty przezemnie pro-
cess w Sądzie Ziemskim Pttu Wileń. ostatecz-
nie ukończonym zostanie, przeto aby nikt tak
ruchomość iako też powyżey rzeczonych obli-
gow od Jagiełłow v. Jagwiłłow niemających naye-
mniejszego funduszu na odpowiedź nienabywał,
procentow od summ nieopłacał, i w żadne ukła-
dy niewchodził, gdyż w razie przeciwnym stra-
tę wyniknąć mogącą własney winie przypisze.
Takowe ostrzeżenie podając dla wiadomości pu-
bliczney do Gazety Kuryera Litt. własnoręcz-
nie podpisuję. Adam syn Piotra Niewiadomski.

Pozwolono drukować. Wilno 17 kwietnia
1830 roku Cenzor Paweł Kukolnik.

U w i a d o m i e n i e.

5 Optyk Zalcisz i komp. z Warszawy przy-
byli do tutejszego miasta, ma honor rekomen-
dować się Szanowney Publiczności z różnemi
swoiey fabryki optycznemi, matematycznemi, fi-
zycznemi i botanicznemi narzędziami przedsta-
wającymi się za powierzą dość cenę, a szczególnie,
doskonałe okulary szlifowane dla każdego wzro-
ku, także okulary nowego wynalazku, drobno-
widze i powiększające szkła, różnego gatunku
perspektywy, lornetki różnego rodzaju, magicz-
ne latarnie, kameroboury i tam daley; zepsu-
te optyczne narzędzia reperują się u niego za po-
mierną cenę. Ma także Barometry i Termome-
try. Mieszkanie ma w mieyscu Jarzmarkowem.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski

W e z w a n i e s u k c e s s o r ó w.

5 Od Opieki Szlacheckiey Powiatu Rowień-
skiego wzywają się successorowie, zmarłej w
Powiecie Rowieńskim w dobrach JW. Anto-
niego Grafa Platara aktualnego Stanu Konsy-
liarza i Kawalera Gertrudy Szukiewiczowej,
aby dla osiągnięcia spadku po teyże Szukie-
wiczowej pozostałego, od pierwszego ogłosze-
nia niniejszego obwieszczenia, w przeciągu ter-
minu sześćcio-miesięcznego, pod utratą prawa
do poszukiwania takowey sukcesyi, iawili się
w niniejszey Opiece Szlacheckiey w mieście po-
wiatowem Rownem z prawnemi dowodami. Ro-
wno dnia 12 kwietnia 1830 roku.

Przydujący Marszałek Powiatowy Wila-
lis Porczyński.

Sekretarz Radca Honorowy Alexander
Włodzimierski.

U w i a d o m i e n i e.

3 Niżey podpisany, Instytutor pensyi pu-
bliczney żeńskiej, ma honor uwiadomić szano-
wnych obywateli interessowanych i mających
stosunki w tém, że zmieniając dotychczasowe
swe mieszkanie, przenosi się do kamienicy JW.
Żaby Prezyd. i Komandora dawniey do Wil-
czyńskich należącey, na rogu ulicy Subocz po-
łożoney.

Adam Jezierza Instyt.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski.

*Wilno dnia 28 Kwietnia v. s. 1850 roku.***Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.****Uwiedomienie.**

2 Przybyły do miasta Wilna na Jarmark Rzyki kupiec Germaui, który w roku przeszłym znajdował się na tymże Jarmarku z towarami zadowalniającemi w dobroci Publiczność ni-niejszym zawiadamia, iż dopiero w nierównie większej ilości i w wyborniejszych gatunkach i mod rozmaite towary które się za pomierną wyprzedają cenę.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

2 Niżej podpisany przybyły z St-Petersburga fortepianista, rodem z Litwy, ma zaszczyt donieść prześwie-tney publiczności: iż mając zamiar założenia fabryki robienia w nowym guście fortepianow angielskiej i wie-deńskiej mechaniki, oraz reperowa-nia starych, osiadł w stolicy teyże Li-twy w domu Andreiewa na Ostro-bramskiej ulicy pod N. 11 położonym; ktoby więc życzył mieć według swo-iego upodobania instrument, zechce zgłosić się do tegoż domu, gdzie o po-mierney cenie i wartości powezmie dostateczną informacyą.

Adam Skokowski.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski

Przedaz.

2 Podaie się do wiadomości iż należące pla-ce do W. Krzyżanowskiego, przy konnym rynku, położone, z zabudowaniami, przedają się na wiecz-ność. Ktoby życzył sobie nabyć, ma się udać do tegoż mieszkania.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Wyieźdźający.

2 Wyieźdźa za granicę przez Królestwo Polskie, Austryą, Prussy, do Saxonii Pawło-Grodzkiego Hazarskiego półku odstawni Berey-ter Fon Barani dla widzenia się tam z familią swoią.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Uwiedomienie.

3 Niżej podpisany uprzywilejowany den-tysta Löffler ma honor zawiadomić Szanowną publiczność, iż od następnącego 5go Jerzego mieszkanie swoje przenosi do domu W. Kor-wella za Wizytkami pod N. 1311 położonego. Życzący przeto zasięgać rad, rączą zgłaszać się do tegoż pomieszkania, iak równie zawiadamia i o tém: iż dziełko o sposobach dobrego utrzy-mania zębów i dziąseł można dostać w księgarniach WW. Zawadzkiego i Glücksberga.

N. Löffler.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski

Sądy Exdywizorskie.

5 Roku 1850 febr. 13 dnia, Sąd Dzielezo-Exdywizorski za Remmissą Ziem. powiatu Upit-

skiego do majątku Pojui w tymże powiecie po-łożonego, a do dziedzictwa WW. Stanisława Koryzny Sędziego Gran. i Katarzyny Gosztow-towej Assessorowey w schedach dokumentami objaśnionych, należącego, dla oddzielenia sche-dy W. Stanisława Koryzny, oraz spełnienia pra-wideł remmissyynych przybyły, komportacyę dokumentow na dzień drugi apryla, a zjazd po-wtórny dla ostatecznego sporow rozszadzenia na dzień 15 maia terażniejszego 1850 roku prze-znaczył. Ażeby więc strony do tego konkursu wpływające, na pomienionym terminie sto-sunki swoje objawiły, pod ammissą rzeczy za-strzega.

Antoni Jankiewicz Prezydent Ziem. Upit.

Sędzia Ziem. Adam Jasiński.

Sędzia Ziem. Floryan Wereszczyński.

Za Exdywizorskiego Ziemski Upitski Re-gent Ignacy Sieklucki.

Oświadczenie.

3 Oświadczenie współ z naysolenniejszém zażaleniem urodzonych Kazimierza i Józefy Mac-kiewiczow małżonków zanosi się z następnego zdarzenia; zeszły urodzony Henryk Jeleński do-kumentem wieczysto zręcznym w roku 1825 maia drugiego dnia własnoręcznie napisanym i pieczętarstwem upoważnionym uczynił oświad-czających Mackiewiczów wieczystymi aktora-mi domu z placem ze wszelkiem na nim zabu-dowaniem w mieście Poniewieżu położonego i w każdej zmianie po włocę gruntu do tegoż do-mu należącego z zastrzeżeniem między innemi warunkami dożywocia; lub ieśliby syn iego owo-czasowie nieletni Zygmunt Jeleński pozostał w życiu; oświadczający się nie będą mogli do tey posesyi wchodzić i należeć; stało się że nay-przód syn Zygmunt a potem oyciec Henryk Je-leński zeszli z tego świata; oświadczający się mieszkając w mieście Wilnie w odległości mil dwudziestu od Poniewieża, gdzie zeszły Henryk Jeleński miał pobyt, nie mogli powziąć o zgo-nie iego wiadomości, w tych czasach doszła o-świadczających się wieść iak o śmierci Henry-ka Jeleńskiego tak i o zajęciu domu z placem, z zabudowaniem i gruntami przez nieiakięgoś Pana Wierzbickiego; a zatem w celu wydoby-oia własności z pod cudzego nieprawego zawła-dania i powrotu, oświadczający się czynić pra-wem i dochodzić wszelkich strat, kosztow i ex-pensow w Sądzie przyzwoitym przed całą pu-blicznością zapowiadają; oraz wszelkie inte-ressowane strony zastrzegają aby ani z Panem Wierzbickim ani z kim innym o własność oświad-czających w umowę a tym bardziey o aktorstwo niewchodzili i żadnych kredytow i długow na własności oświadczających niezaciągali i nie opie-rali, i takowe nasze oświadczenie własnoręcznie podpisujemy. Datt w Wilnie 1850 roku moa apryla 19 dnia.

Szlachoic Kazimierz Mackiewicz.

Józefa z Kostrow Mackiewiczowa.

Roku 1850 miesiaca apryla 19 dnia. Przed Sądem Ziemskim Powiatu Wileńskiego stawia-jąc osobiście W. Kazimierz Mackiewicz niniey-

sze oświadczenie przez się i żonę Józefę z Kostrow Mackiewiczową podpisane, po nastącej sądowej rezolucyi wpisać do Protokołu podał i w onym podpisał.

Świadcze Jan Zienkowiez Wileński Ziemski Regent.

Powytyczyk Ferdynand Pisanka.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 20 kwiet. Cenzor L. Borowski.

3 Departament 2gi Wileńskiego Głównego Sądu uczyniwszy dnia 31 marca idącego roku w dziele kredytorów zeszłego zegarmistrza Efraima Frohlanda, o dopuszczeniu ich do przysięgi dekretem tegoż Departamentu 1821 roku decembra 15 wskazaney postanowienie, w skutek onego awizuie przez Gazetę Kuryera Litewskiego, że dla wykonania teyże przysięgi, iednym w Departamencie 2gim, a tym co są wyznania żydowskiego, w tuteyszey szkole żydowskiej przy Woźnym wedle dekretu i rotty w onym opisaney, naznaczony został termin od daty tey awizacyi w przeciagu trzech miesięcznym każdego czasu. Datum 1830 roku apryla 18 dnia.

Assesor Masłowski.

Sekretarz Dobrzański.

3 Odpowiedź na awizacyą uczynioną w Gazecie Kuryera Litewskiego przez Adwokata subselliów Wileńskich Wincentego Nowickiego, pod tytułem: „oblig zgubiony.”

Adwokat subselliów Wileńskich Wincenty Nowicki podał do Gazety uwiadomienie, że iakoby oblig sobie służący na rubli srebrnych 867, przez niżej podpisanego przed laty kilkunastu wydany przypadkowie zgubił. Trudno przewidzieć iaki jest cel adwokata Nowickiego w tey czynności, zdaie się wszakże że to są zamachy na sytuacyą moję i plany do unękania processem; albowiem oblig takowy opinią Senatu został skassowany, i ieszcze na Adwokacie Nowickim około 2,000 rubli srebr. do poszukiwania zostawiono, o które ja dopominek uczynić nie zaniedbam, innego zaś żadnego obligu Adwokatowi Nowickiemu nie wydawałem i żadnych stosunkow z onym od roku 1817 nie miałem; nie podobna zatem aby obligu strata, który dawno jest uspokojony i skassowany, mogła do tyła interessować Adwokata Nowickiego; abym więc zamilczeniem nie dał powodu do przeciwnego mniemania o tym interesie, ninieyszą odpowiedź obok zapisanego manifestu do gazety podaję. Aron Cwiling.

Dozwala się drukować, Wilno d. 21 kwiet. 1830 r. Cenz. L. Borowski.

Przedaż Merynosów.

3 Na przedmieściu Snipiszkach w karezmie Leyby Elijaszowicza wraz za rogatką po lewey stronie drogi, lub na paszy w bliskości tego miejsca, widzieć można kilkanaście sztuk baranów prawdziwych Merynosów, i kilka macior mieszanców ze stada Upnickiego przypędzonych, które są do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Barany szczególniej są osobliwszey piękności i dzielą się na trzy Numera. Cena Numeru 1, iest rubli srebr. 20 od sztuki. Numeru 2, rubli 15. a Numeru 3 rubli 10. Maciory zaś po rub. 1 kop.

50 srebrém. Bliższą informacyą powziąć można u owczarza przy nich znayduiącego się.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

3 Od Kahału Wileńskiego Hebrayskiego obiawia się dla powszechney wiadomości i naleytego spełnienia wszystkim tym, do kogo należeć będzie, otrzymane w tym Kahale przedpisanie urzędnika dla osobnych poleceń przy JW. Wileńskim Cywilnym Gubernatorze znayduiącego się W. Metelicyna, któremu poruczono od Gubernialney Zwierzchności nadzor nad uzyskaniem skarbowych podatków i remanentow w Powiatach Wileńskim i Wiłkomierskim; od 19 apryla terażnieyszego 1830 roku za N. 214, następney treści: „Dnia wczorayszego odniosłem się do Policyi Mieyskiej Wileńskiej, iżby ona zobowiązała podpiskani wszystkich gospodarzow domow, w mieście w Wilnie będących w tém: ażeby dla odwrócenia doświadczaiącey się trudności w uzyskaniu remanentow z Kahałow Hebrayskich, wynikającey ze samowolnego przenoszenia się żydów bez prawnych piśmiennych świadectw, nie dawali przytułku w domach swych żydom zapisanym po rewizyi przy Wileńskim, Antokolskim i Snipiskim Kahale i przykahałkach, bez pokazania sporządzonych książeczek, zapewniających aktualne zapisanie ich w rewizyi; żydom zaś z powiatu Wileńskiego także bez wspomnianych książeczek i bez zapewnienia w nich, że nie tylko żadnego remanentu za lata przeszłe nie zalega, lecz zapłacone podatki i za pierwszą połowę roku terażnieyszego, i na ostatek żydom z drugich powiatow albo sąsiednich Guberniy bez pokazania prawnych płakatnych paszportow. Oczem dając znać Kahałowi Wileńskiemu, surowie przedpisuję onemu o takowém moim rozporządzeniu tyczącém się polepszenia sposobow przy uzyskaniu remanentow i ciągłych podatkow natychmiast opublikować w szkole Hebrayskiej i przyszłokach; ażeby żydzi Wileńscy niebyli przez nikogo przetrzymywani w drugich Powiatach, albo Guberniach, bez ustanowionych płakatnych paszportow, a w powiecie Wileńskim nie mogli przemieszkować nigdzie bez prawnego upewnienia o zapłaceniu podatkow za przeszły termin marcowy. Wydrukować o tem ohjawienie w Gazecie Kuryera Litewskiego. Autentyk podpisał urzędnik osobnych poleceń Jan Metelicyn.

Wolno drukować. Urzędnik dla osobnych poleceń Jan Metelicyn.

P r z e d a ż.

4 Karéta podwójna mało używana z podróżnemi pakami, iest do przedania za mierną cenę w domie Maxa na przeciw teatru u siodlarza P. Olszewskiego.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski.

P r e n u m e r a t a

Od dnia 1go bieżącego Kwietnia zaczęła się prenumerata kwartałowa na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna rubli 2 kop. 25.